

Interesujemy się wszystkim, co związane jest z danym regionem - nazwami, historią, architekturą ludową, strojami... - powiedział „GL” prezes Sekcji Ludoznawczej Leszek Richter

Fizyka i folklor

Strona 1 - 3

Trzy rajskie jubileusze:

szkoły, kaplicy i Domu PZKO

Strona 5



PROGRAM Gorolskiego Święta

Strona 7



- Babcia też jedzie z nami nad morze.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

ZAKOŃCZYŁ SIĘ ŚWIATOWY FESTIWAL ZESPOŁÓW POLONIJNYCH

»Rzeszowiacy« w domu

SUCHA GÓRNA/BYSTRZYCA (kor) - Zmęczeni, ale zadowoleni powrócili w czwartek wieczorem z Rzeszowa, gdzie spędzili ponad tydzień na XII Światowym Festiwale Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, członkowie zaozjańskich zespołów folklorystycznych „Suszanie” i „Bystrzyca”.

„Rzeszowski festiwal to po prostu niepowtarzalne przeżycie dla każdego tancerza i muzyka” - powiedziała wczoraj „GL” kierowniczka „Suszan” Janina Rzyman. „Wiem doskonale, o czym mówię, bo nasz zespół gościł w Rzeszowie już po raz trzeci, wcześniej byliśmy na festiwalu w latach 1989 i 1996. Spotkaliśmy wielu starych znajomych, poznaliśmy nowych przyjaciół. Wspólnie z innymi zespołami z naszej piętej grupy - najliczniejszej, w której byłyby m.in. zespoły ze Szwajcarii, Australii i Białorusi - mieliśmy kilka wspólnych koncertów, samodzielnie zaś daliśmy koncerty w Rzeszowie i Iwoniecu-Zdroju. Wprawdzie w czasie występów często przeszkadzał nam deszcz, ale na brak widzów nigdy nie mogliśmy narzekać. Festiwalowa publiczność jest po prostu wspaniała i wierna”.

■ PYTANIE DO...

JÓZEFA SZYMCEZKA,
prezesa Rady Kongresu Polaków:

■ ■ W relacji z ostatniego pobytu delegacji Kongresu w Warszawie zamieszczonej w ubiegłotygodniowym sobotnim wydaniu „GL” pod sformułowanie „I polskie ministerstwo edukacji mogło by pomóc w lepszym przygotowaniu absolwentów szkół średnich w RC zdających na uczelnie wyższe do Polski, finansując przyjazd do Zaolzia pedagogów, którzy pomagali by naszym uczniom w przygotowaniach do egzaminów wstępnych. Czy była to propozycja Rady Kongresu Polaków?

- Ta propozycja padła z ust przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu RP w czasie dyskusji nad palącymi nas problemami szkolnictwa. Powiedziano nam, że podobny, co tu ukrywać - nienajwyższy poziom na egzaminach wstępnych - mieli do niedawna Polacy zamieszkałi na Węgrzech. Po udzieleniu im pomocy, o której mowa w pytaniu, tj. po przyjeździe pedagogów, omawiających zakres tematów i przedmiotów, z których będą składane egzaminy, na Węgrzech poziom uległ poprawie. Tę propozycję przyjęliśmy z zainteresowaniem. Jednak o jej akceptacji przez Radę Kongresu zadecyduje konsultacja ze środowiskiem nauczycielskim, zwłaszcza z pedagogami naszego gimnazjum. (mro)

ŚWIĘTO FOLKLORU W JABLONKOWSKIM LASKU MIEJSKIM

»Gorol« już za tydzień

JABLONKÓW (kor) - Nie tylko mnóstwem informacji, ale też smacznymi „skrytkami” i ognistą modułą poczeszowali w czwartek członkowie Komitetu Organizacyjnego Gorolskiego Święta dziennikarzy, którzy do Jablonkowskiego Domu PZKO zawitali na konferencję prasową poprzedzającą 55. edycję tej najpopularniejszej na Zaolziu imprezy folklorystycznej.

Jak poinformował przewodniczący Komitetu Bogusław Słowiczek, tegoroczny „Gorol” - odbywający się w dniach 3 i 4 sierpnia w Lasku Miejskim - tradycyjnie zakończy rozpoczynający się dzisiaj w Wiśle Tydzień Kultury Beskidzkiej. Przebiegać zaś będzie jablonkowska impreza pod znakiem jubileuszu - oprócz 55. urodzin samego święta chodzi o 55-lecie tak chóru męskiego „Gorol”, jak i PZKO. „Ale to nie wszystko” - powiedział B. Słowiczek. „Podczas spotkania w Kawiearnie »Pod Pęgajem« przypomniemy sobie 120. rocznicę wydania po raz pierwszy drukiem zaozjańskiego hymnu »Płyniesz O!« Jana Kubisza, w dodatku chodzi o spotkanie 70., a 10. wartyżące Gorolskim Świętu. Po raz piąty natomiast organizuje świętogorolską wystawę Izba Regionalna. Jest też jedna smutna rocznica - w tym roku mija 5 lat od śmierci długoletniego organizatora naszej imprezy, Władysława Młynka, i to jego portret znajdzie się na biletach...”

O programie mówił na „prasówce” Tadeusz Filipczyk. „Śą ludzie, którzy coraz częściej zwracają nam uwagę na to, że mielibyśmy »Goro-

la« przekształcić w kolejny festiwal, przegląd czy nawet konkurs folklorystyczny” - stwierdził. „My jednak postanowiliśmy trzymać się tradycji, którą tworzyli Władysław Niedoba, Karol Piegza, Gorolski Święto święto górali, rodzinne spotkanie po ciężkiej pracy; to musi być wielki festyn. Podobnie nie zgadzamy się z tymi, którzy chcieliby zapraszać

do Jablonkowa tylko zespoły z naszego regionu, a nie gości zagranicznych. Uważamy, że nie wolno nam się zamykać - żyjemy przecież w XXI wieku...”

Na „Gorola” zjadą w tym roku 22 zespoły z Zaolzia, Polski, Słowacji, Portugalii, Chorwacji i Meksyku. Zaprezentują się nie tylko na scenie Lasku Miejskiego i w korowodzie, ale w niedzielne przedpołudnie ich kapela - oraz orkiestra dęta „Jablunkovanka” - zagrają również na Rynku Mariackim. „Jut wiemy, że nie wystąpią »Skotniczka«

Ciąg dalszy na str. 2

W TEATRZE CIESZYŃSKIM WRE ROBOTA

Wakacje - czas remontu

CZ. CIESZYŃ (kor) - Dyrekcja Teatru Cieszyńskiego postanowiła wykorzystać wakacyjną przerwę do przeprowadzenia niezbędnych prac remontowych. Odnowione zostanie pierwsze piętro głównego budynku, czyli gmachu A.

„Pomalujemy całe piętro i balkon, a dojdzie też w całym gmachu A do wymiany luksferów, gdyż te stare już się praktycznie rozspują” - mówi dyrektor TC Karol Suszka. „Dodatkowo światła otrzyma teatralna galeria, dojdzie ponadto do naprawy przeciekającego dachu nad widownią i sceną. No i wyasfaltujemy podwórze, z którego korzysta wiele samochodów i autobusów”.

Myśli już dyrekcja TC o drugiej edycji Festiwalu Teatrów Okręgu Morawsko-Sląskiego, który odbędzie się w listopadzie. W tym roku do jego zorganizowania włączy się nie tylko władze powiatu karwińskiego, ale również władze okregowe, które przyznały teatrowi na ten cel specjalną dotację.

Jeżeli zaś chodzi o następny sezon, rozpocznie się on dla pracowników TC w poniedziałek 26 sierpnia. „Chcemy jednak zainauguować sezon nie w teatrze, ale w jakimś spokojnym i przyjemnym miejscu” - dodał K. Suszka.

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 14 - 10 st., w dzień do 24 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie małe lub umiarkowane, na ogół bez opadów. Temperatura w nocy około 15 st., w dzień od 24 do 28 st. C.

Z LESZKIEM RICHTEREM NIE TYLKO O SEKCJI LUDOZNAWCZEJ

Między fizyką a folklorem

Od lutego br. ma działająca od ponad 35 lat przy ZG PZKO Sekcja Ludoznawcza (SL, jej poprzedniczką była Sekcja Folklorystyczna) najmłodszego chyba w swojej historii prezesa. Został nim 30-letni Leszek Richter z Jablonkowa, szef jablonkowskiej Izby Regionalnej im. Adama Sikory, na co dzień nauczyciel matematyki i fizyki w czeskojęzycznej polskiej podstawówce.

■ ■ Może zdradzisz czytelnikom „GL”, skąd u fizyka zainteresowanie folklorem, tradycją, kulturą ludową?

Wszystko zaczęło się bardzo prosto - na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, gdzie studiowałem. Tam zaprzyjaźniłem się z Damianem Adamczakiem, studentem wydziału historii, obecnie pracownikiem Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie. Kiedy Damian w połowie lat 90. przyjechał do mnie do Jablonkowa, dotarliśmy wspólnie do zbiorów, które gromadziła na „Mazurowicach” Sekcja Ludoznawcza. Doświłmy

do wniosku, że warto by się tymi zbiorami zająć, poszerzyć je i stworzyć Izbę Regionalną. Zgodziliśmy się też od razu co do tego, że Izba miałaby działać przy Miejscowym Kole PZKO i powinna profesjonalnie zajmować się kulturą materialną i duchową miasta i całego regionu jablonkowskiego. Bo trzeba wiedzieć, że wówczas jeszcze - w latach 1996-97 - jablonkowska filia Muzeum Ziemi Cieszyńskiej nie istniała nawet w planach.

Ciąg dalszy na str. 3



